

**Protokół nr 42/VIII/2022**  
**posiedzenia Komisji Sportu i Rekreacji**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 12 września 2022 r.**  
**posiedzenie on-line**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 13 radnych  
obecnych - 13 radnych  
nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyła:**

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu nr **41/VIII/2022** posiedzenia Komisji.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2022 rok – **druk nr 211/2022**.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**Aneks nr 1**

1. Informacja na temat Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Kobiet.

#### **IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara** powitała obecnych **on-line** radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii. Zaproponowała, aby punkt z Aneksu nr 1 rozpatrzyć jako punkt 3a.

#### **Porządek po zmianach:**

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu **nr 41/VIII/2022** posiedzenia Komisji.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2022 rok – **druk nr 211/2022**.
4. Informacja na temat Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Kobiet.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

#### **Ad pkt 1 - Przyjęcie porządku posiedzenia.**

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara** przedstawiła proponowany porządek.

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie porządek obrad.

Komisja w głosowaniu przy **11** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała porządek obrad.

#### **Ad pkt 2 - Przyjęcie protokołu nr 41/VIII/2022 posiedzenia Komisji.**

**Przewodnicząca Komisji** zapytała czy są uwagi do protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodnicząca Komisji** poddała protokół pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy **11** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała protokół.

**Ad pkt 3 - Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2022 rok – druk nr 211/2022.**

**Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Sylwia Jakiel** omówiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „czy te środki będą wystarczające, jaka jest końcowa suma rozstrzygnięcia przetargu na ten remont?”

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „przetarg nie został jeszcze rozstrzygnięty natomiast mamy oferty, z których ta najbliższa tej kwoty to jest 1.498. 000 zł. Natomiast w budżecie mieliśmy 1.200.000 zł. Ta kwota po dołożeniu środków, które są planowane na najbliższej sesji, będzie wystarczająca”.

**Przewodnicząca Komisji** poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 10 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**Ad.3a. Informacja na temat Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Kobiet.**

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „ w dniach 23 września – 15 października odbędą się w Polsce i w Holandii Mistrzostwa Świata w piłce Siatkowej Kobiet. Jest to pierwsza impreza w sporcie kobiecym w grach zespołowych rangi Mistrzostw Świata w historii w Polsce. Imprezy odbędą się w Gdańsku, w Łodzi, Gliwicach. Natomiast w Holandii Arnhen Alberdom i Rotterdam. W pierwszej fazie pomiędzy 23 września, a 1 października w naszym mieście rywalizować będą siatkarki grupy C, tej grupy bez Polek. Obsada jest bardzo mocna ponieważ są Stany Zjednoczone, które są mistrzem olimpijskim. To jest absolutny faworyt tegorocznych rozgrywek. Serbia, która jest mistrzem świata i brązowym medalistą olimpijskim z Tokio, a także Niemcy, Bułgaria, Kanada i Kazachstan. To najciekawsze spotkanie 1 października USA-Serbia odbędzie się w naszym mieście. Polki rywalizować będą w tej fazie rozgrywek w Gdańsku. Pierwszy mecz rozegrają w Arnhen. Pierwszy mecz Polska Chorwacja będzie w Arnhen, a później z kolejnymi rywalkami już w Gdańsku, będą Turcja brązowy medalista Mistrzostw Europy 2019 roku i srebrny medalista z 2017 roku, bardzo silny zespół. Korea Południowa sensacyjny półfinalista igrzysk olimpijskich w Tokio, Tajlandia i wspomniana Chorwacja. Jeśli Polki się zakwalifikują, a kwalifikują się z 6 osobowych grup 4 do drugiego etapu przyjadą wtedy do Łodzi i mecze w Łodzi będą rozgrywane między 4 -8 października. Na sam koniec, na etapie ćwierćfinałów. Dwa ćwierćfinały zostaną rozegrane w Gliwicach i dwa Apeldoorn. Jeden finał będzie też w Gliwicach i jeden w Apeldoorn, a później finał i mecze o trzecie miejsce w Arnhen to już będzie 15 października. Umowa z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej jest umową

promocyjną, jest to zakup usług promocyjnych, a nie dotacja. Wynika to nie tylko z tradycji kontaktów naszych z Polskim Związkiem Siatkówki, które datują się już na ponad 10 lat. Zawsze kupujemy usługę promocyjną od Polskiego Związku. Łódź chce wykorzystać potencjał promocyjny tej imprezy. Według badań z roku 2021 aż 90% Polaków przyznaje, że bardzo lubi, lub choć trochę interesuje się sportem, a piłka siatkowa jest drugim po piłce nożnej najpopularniejszym sportem w Polsce. Według danych z 2020 roku siatkówką interesuje się 54% Polaków. Zainteresowanie wydarzeniami siatkarskimi odzwierciedla bardzo wysoki ekwiwalent reklamowy Polskiej Siatkówki w mediach. W roku 2019 łączna liczba widzów obserwujących mecze siatkarskie przed telewizorami wyniosła 158, 5 mln osób, a wartość medialna dyscypliny osiągnęła poziom 1.440.000 zł. Nasza umowa powstała w ten sposób, że Polski Związek Siatkówki zaproponował nam katalog działań promocyjnych, które my poddaliśmy naszej analizie, poddaliśmy także naszym wycenom. Później odbywały się negocjacje, w wyniku, których ustaliliśmy, że Polski Związek Siatkówki podejmie 43 działania promocyjne. Najbardziej spektakularnym jest uruchomienie zegara odmierzającego czas do rozpoczęcia Łódzkiej części mistrzostw. Znajduje się w rejonie kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 55. Kilka dni temu otworzyliśmy pamiątkowy mural, który jest na ścianie przy ul. Tuwima 51. Według mojej oceny bardzo efektowny, a także 41 innych działań promocyjnych. Pierwszy etap tych działań już się zakończył. Polski Związek Siatkówki złożył do nas sprawozdanie, które przyjęliśmy. Na zakup tej usługi promocyjnej miasto zdecydowało się przeznaczyć kwotę 3 mln zł. Oprócz wydatków miasta na rzecz Polskiego Związku Siatkówki w związku z promocją mistrzostw, będą także wpływy od Polskiego Związku do nas, dlatego, że Polski Związek Siatkówki wynajmuje dwie hale, w Hali Atlas Arena i w hali Józefa Żeleńskiego. Polski Związek Siatkówki płaci spółce, płaci Makisowi za wynajem tych obiektów. Realnie rzecz biorąc kwota, która będzie obciążała budżet miasta będzie nawet niższa niż te 3 mln zł”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „3 mln zł my płacimy do PZPS-u, a na jaką kwotę hala Atlas Arena i mała Hala przy Atlas Arenie zostanie wynajęta Polskiemu Związkowi Piłki Siatkowej?”.

**Pan Marek Kondrasiuk dyrektor Wydziału Sportu:** „nie mam takiej informacji. To jest kwestia umowy pomiędzy Spółką a Związkiem”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „na pewno mamy koszty w wysokości 3 mln zł, za które między innymi powstał ten mural na kamienicy”.

**Pan Marek Kondrasiuk dyrektor Wydziału Sportu:** „to są 43 działania promocyjne za te środki, my to kontrolujemy przez analizę sprawozdań, które składa nam Polski Związek Siatkówki. Pierwsza faza promocji już została zaakceptowana, było sprawozdanie i teraz czekamy na drugie, która będzie po zakończeniu.”

**Radny p. Rafał Markwant:** „można prosić o listę tych 43 wydarzeń promujących Mistrzostwa?”.

**Pan Marek Kondrasiuk dyrektor Wydziału Sportu:** „ależ oczywiście jest to załącznik nr 1 do umowy. Drugim załącznikiem jest analiza potrzeb, który został skierowany do Wydziału

Zamówień Publicznych. To jest analiza potrzeb i wymagań dla zamówienie pod nazwa promocja miasta Łodzi jako gospodarza Mistrzostw Świata i na 8 stronach przeanalizowaliśmy dla zamówień publicznych korzyści jakie miasto będzie miało z tej promocji ”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „dostaniemy te umowę razem z załącznikami. Co decydowało, że nie startowaliśmy jako organizator Mistrzostw Świata w siatkówce mężczyzn?”

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „tak uzgodniliśmy z Polskim Związkiem Siatkówki, że ponieważ miasto Łódź będzie takim centrum, bo akurat ta druga faza jest najważniejsza dla Polskiej Siatkówki Żeńskiej, tak która będzie rozegrana tutaj w Łodzi będzie centrum Mistrzostw Świata Siatkarek to inne miasta będą miały Mistrzostwa Świata Siatkarzy. Tak zostało to z Polskim Związkiem ustalone. Taka była propozycja Polskiego Związku”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „czy tu chodzą różne kwoty, które trzeba wydać na promocję Mistrzostw Świata w siatkówce mężczyzn, a mistrzostw Świata w siatkówce kobiet?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „oczywiście i te kwoty na promocji mistrzostw świata w Siatkówce Męskiej są znacznie wyższe niż w siatkówce żeńskiej”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „jak procentowo, to jest 100%”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „trudno mi powiedzieć, bo ja nie wiem jaka jest umowa pomiędzy Polskim Związkiem Siatkówki, a halą w Gliwicach, czy w Katowicach. Takich danych nie posiadam”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „w jaki sposób możemy sobie zrekompensować część tych środków wydanych na promocję mistrzostw Świata w siatkówce kobiet, czy środki z wpływu z biletów na te mecze mogą w jakim stopniu trafiać do Makisu?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „nie, nie mogą trafiać, bo to są środki, które otrzymuje organizator, ale rekompensuje nam promocja. Nie bardzo rozumiem co znaczy zrekompensować środki, które wydajemy na promocję. Wydajemy na promocję i w zamian za to otrzymujemy promocję naszej imprezy. Ona się odbywa wieloetapowo, wieloetapowo, zarówno w mediach jak i na imprezach siatkarskich. Mieliśmy plażę Open, mieliśmy promocję mistrzostw świata w Łodzi i Łodzi jako miasta gospodarza na meczach ligowych i meczach Ligi narodów i meczach międzypaństwowych towarzyskich i na tych, które się zakończyły mistrzostwa świata mężczyzn”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „ w jaki sposób było to promowane na tych ostatnich mistrzostwach świata, starałem się mecze oglądać, ale nie zauważyłem”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „było na banerach świetlnych, było w halach, w których rozgrywane były mistrzostwa świata. Były informacje podawane przez media obsługujące te mistrzostwa. To wszystko jest katalogowane w załączniku nr 1”.

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „chciałabym uzupełnić wypowiedź Pana dyrektora dlaczego to są kobiety, a nie mężczyźni. Z tych względów, o których mówił Pan Dyrektor Kondraciuk w momencie, kiedy miasto Łódź podpisywało umowę na organizację Mistrzostw Świata w Siatkówce kobiet Polska jeszcze nie wiedziała, że będzie gospodarzem Mistrzostw Świata w Siatkówce Męskiej. Pierwotnie ta impreza w Polsce miała się nie odbywać. Do tego jeszcze dochodzi oczywiście kwestia dostępności i terminów dostępności hali, a dwa imprezy po imprezie jednej siatkarskiej i drugiej siatkarskiej. Łódź ma to szczęście, że ma dwie drużyny żeńskie, które sobie świetnie dają w najwyższej klasie rozgrywek, czyli drużyna ŁKS- u i drużyna Budowlanych Łódź stąd wierzymy, że mamy grono kibiców, którzy również będą chcieli uczestniczyć w Mistrzostwach Świata Kobiet, aby móc kibicować najlepszym drużynom na świecie. Natomiast jeśli chodzi o kwestię ile kosztują Mistrzostwa Świata w Siatkówce Męskiej to myślę, że ta kwota jest dwukrotnie wyższa, od tej które Miasto Łódź płaci za możliwość zorganizowania Mistrzostw Świata w Siatkówce Kobiet. Z tego co ja wiem to sama metropolia przekazała kwotę ponad 5 mln zł. Do tego jeszcze miasto Gliwice, miasto Katowice, więc myślę, że to naprawdę była kwota w granicach 8 - 10 mln zł za organizację Mistrzostw Świata. To są tylko moje domniemania, jeśli chodzi o 5 mln zł to ta informacja pojawiła się w opinii publicznej, bo padła z ust Metropolii, że taką kwotę Metropolia przekazała na organizację. Natomiast miasto Katowice i Gliwice również przekazywało dodatkowe środki na współorganizację Mistrzostw Świata. Pan Dyrektor Kondraciuk słusznie zauważył, że Mistrzostwa Świata w siatkówce żeńskiej były promowane podczas imprezy zarówno w Katowicach, jak i w Gliwicach, i rzeczywiście bardzo często była ta informacja na banerach podświetlanych, a także na roll-upach, a także często padało to z ust spikerów, że zapraszają na przełomie września i sierpnia do Gdańska Łodzi i Gliwic”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „ogłądałem mecze w telewizji i nie zauważyłem”.

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „ja byłam na jednym, więc bezpośrednio to zauważyłam, bo też chciałam mieć pewność jak to będzie wyglądało u nas, na co my musimy zwrócić uwagę jeżeli chodzi również o całą kwestię dotyczącą rozplanowania tego, aby dobrze było podkreślone to, że w Łodzi ta impreza się odbywa. Moja rolę było nie tylko kibicowanie, ale również podglądanie”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „fajnie gdyby to było widać w telewizji, a nie tylko wśród ludzi, którzy byli na meczach na żywo”.

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „ten, który organizuje ten trochę rządzi i wiemy, że zawsze organizatorzy przede wszystkim kładą nacisk na największe imprezy. Jak popatrzymy na loga, które znajdowały się podczas mistrzostw świata to zdajemy sobie sprawę jak ta rzeczywistość obecnie wygląda”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „na wielu tych meczach, gdzie nie grała Polska to frekwencja nie była wysoka i miało to ograniczane zasięgi”.

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „nad tym Polski Związek Siatkówki ubolewa, że ta frekwencja nie była aż tak wysoka. Na pewno reprezentacje, które są z krajów europejskich mają większe szanse, aby kibice zasiedli podczas mistrzostw niż reprezentacje z Ameryki Południowej, czy Północnej. Dotarcie to jest wyższy koszt i nie zawsze każdy ma takie możliwości. Biorąc pod uwagę jakie Dryżyny powinny pojawić się w Łodzi po wyjściu z pierwszej fazy, chociaż to jest sport i wszystko jest możliwe, to głęboko wierzę, że u nas na niektórych meczach bez reprezentacji żeńskiej kobiet, której mocno kibicuję, aby wyszła z grupy i przyjechała do Łodzi powinno być trochę więcej kibiców, ale również mogą zdarzyć się takie, gdzie ta widownia będzie mocno w ograniczonym stopniu”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „czy jest szansa na taką informację, jaką kwotę PZPS zapłacił za wynajęcie tych hal, albo kto pokryje koszty organizacji tych meczów, nie zdziwiłbym się wcale, gdyby te kwoty za wynajem hal były symboliczne, a za organizację meczu zapłacił Makis”.

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „mogę Pana radnego uspokoić, bo byłam osobą, która bezpośrednio brała udział w negocjacjach co do kwoty, która miasto Łódź jest gotowe przekazać na organizację Mistrzostw Świata i to nie będą kwoty symboliczne jeśli chodzi o opłatę za wynajem dwóch hal. To nie będzie tak, że przekazaliśmy 3 mln zł, a uzyskamy z tytułu wynajmu hal 10% tej kwoty, nie. Zdecydowanie nie, byłam twardym negocjatorem i Polski Związek Piłki Siatkowej powiedział, że już więcej nie chce ze mną negocjować. Proszę mi wierzyć, że ta kwota będzie kwotą znaczącą dla Budżetu Miejskiego.

**Radny p. Rafał Markwant:** „ja się bardzo cieszę, że negocjowała Pani, a nie Pan Prezes Worach, tylko poznamy te kwoty?”

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „to jest bezpośrednie pytanie do Prezesa. Ja nie nadzoruję nadzoru właścicielskiego w mieście, więc trudno mi się w tej sprawie wypowiedzieć. Natomiast proszę takie zapytanie skierować jeżeli Pan Prezes stwierdzi, że nie ma żadnych przeszkód, żadnej tajemnicy, aby tę informację Panu udzielić to

głęboko wierzę, że to uczyni. Ta kwota będzie na pewno wyższa niż ta, o której wstępnie, orientacyjnie rozmawialiśmy z tego względu, że Polski Związek Piłki Siatkowej w ostatnim tygodniu zgłosił się do nas jeszcze o możliwość wynajmu dodatkowych sal i najprawdopodobniej będą to pomieszczenia MOSiRu ponieważ potrzebują jeszcze dodatkowej przestrzeni dla reprezentacji do celów rozgrzewkowych. Tu będzie dodatkowy zastrzyk finansowy, którego pierwotnie nie braliśmy pod uwagę przy negocjacji umowy”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „chciałby jeszcze przypomnieć Państwu, bo to może warto przy tej okazji, że Łódź jako centrum Siatkówki żeńskiej wynikające z tego, że są tradycje i dwie drużyny w czołówce krajowej, od lat miała bardzo dużą frekwencję na meczach siatkarek rozgrywanych przez reprezentację. W roku 2009, kiedy były Mistrzostwa Europy u nas, a nasza drużyna zdobyła brązowy medal, na 4 dniach meczowych frekwencja wynosiła 13, 5 tysiąca, a w roku 2019, kiedy również w Atlas Arenie odbywały się Mistrzostwa Europy tutaj frekwencja była zbliżona do maksymalnej na meczach Polek, choć hala miała zmniejszoną pojemność. To jest ewenement w siatkówce kobiet, bo dla porównania powiem, że na Mistrzostwach Europy w Luksemburgu i w Belgii było 3,5 tysiąca widzów na trybunach, a rekord z Atlas Areny (13, 5 tysiąca z 2009 roku) został pobity w Belgradzie w ogromniej 20 tysięcznej hali, kiedy frekwencja przekroczyła 18 tysięcy. To był jedyny taki przypadek siatkówce kobiecej. W innych finałach i eliminacjach i w mistrzostwach Europy, które odbywały się w innych krajach, zawsze frekwencja była niższa niż w Atlas Arenie”

**Radny p. Rafał Markwant:** „Panie Dyrektorze jaka teraz frekwencje zakładamy?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „myślę, że na meczach Polek frekwencja będzie o maksymalnej pojemności”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „ale nie wiemy, czy Polki tu zagrają?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „nie wiemy, bo muszą być w pierwszej czwórce”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „a jak nie będzie Polek?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „to frekwencja będzie niższa, tak jest zawsze. W Japonii gdzie odbywają się puchary świata na meczach Japończyków jest frekwencja duża, ale na innych jest bardzo mała”.

**Radny p. Sylwester Pawłowski:** „Dziękuję za umieszczenie tego punktu. Nie ukrywam, że dobrze jest rozmawiać o wydarzeniach sportowych jakie będą miały miejsce w Łodzi. Pierwsze pytanie dotyczy mediów, jakie media będą transmitować przebieg mistrzostw i czy ewentualnie z tymi mediami mamy bezpośredni kontakt. Druga sprawa dotycząca kibiców



przyjezdnych, czy wobec tych kibiców np. Łódzka Organizacja Turystyczna, czy Wydział Promocji przewiduje jakąś specjalną ofertę, po to by kibice wyjeżdżający z Łodzi zapamiętali w jakim miejscu byli i nie tylko przeżywali zawody sportowe, ale także mogli się bliżej zapoznać z miastem, do którego przyjadą. Trzecie pytanie dotyczy dystrybucji biletów, czy Polski Związek Piłki Siatkowej korzysta z pośrednictwa przy dystrybucji biletów innych pomiotów, jeśli tak to w jaki sposób. Jak bilety będą osiągalne poza zakupem internetowym. Czwarta sprawa to obsługa techniczna hali, czy organizator będzie korzystał z obsługi technicznej w Atlas Arenie. Piąte pytanie czy jest w mieście wypracowany system wolontariatu, który pozwoli na włączenie aktywnej części społeczeństwa, młodzieży, do aktywnej obsługi tego przedsięwzięcia? Powiem szczerze, że gdyby nie obecność w pobliżu muralu, o którym Pan mówił to tak naprawdę Łódź tymi mistrzostwami jeszcze nie żyje. Zdaje sobie sprawę, że przy organizacji imprezy sportowej, jeśli jest sukces, oceniając możliwości polskiego zespołu należy się spodziewać wyników na miarę wyników męskiej siatkówki. W związku z tym chciałem zapytać czy ten walor sportowy, który będzie trudny do osiągnięcia możemy powiedzieć, że te mistrzostwa będą ze wszech miar udane, nie tylko w ocenie Polskiego Związku Piłki Siatkowej, ale przede wszystkim w ocenie łodzian. O tej imprezie sportowej rangi światowej w naszych mediach społecznościowych, w naszej gazecie miejskiej jest cisza, a przecież chcemy docierać do łodzian z pomocą przedsięwzięcia, które zagości u nas za kilka dni”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „tu dużo pytań Pan Radny zadał, na które nie będę mógł udzielić odpowiedzi, bo przekraczają moje kompetencje. Przypominam, że my nie jesteśmy współorganizatorem tylko zakupujemy usługę promocyjną i za promocję odpowiada Polski Związek Siatkówki, a my ją później rozliczamy. O tym, czy to będą udane organizacyjnie i promocyjnie mistrzostwa i czy tak będą odbierane przez łodzian, to ja mogę odpowiedzieć na to po mistrzostwach. Natomiast dzisiaj wróżyć, czy one będą udane czy nie, nie jestem w stanie. Jeśli chodzi o promocję w mediach to transmitowane mecze będą w Polsacie Sport natomiast mecze z udziałem reprezentacji Polski będą dodatkowo w otwartych i dostępnych bezpłatnie kanałach TVP prezentowane. Jeśli chodzi o ofertę dla kibiców to nie chciałbym tu wyręczać Biura Promocji i odpowiadać za nich. Jeśli chodzi o dystrybucję biletów to, to jest wewnętrzna sprawa organizatora, a więc Polskiego Związku Siatkówki, my mamy w umowie zapis, że przekaże nam Polski Związek Siatkówki 450 biletów na każdy dzień meczowy na akcje promocyjne, które chcemy realizować głównie w szkołach, a także w klubach sportowych oraz 50 biletów VIP na każdy dzień meczowy. Jeśli chodzi o stronę techniczną to Polski Związek Siatkówki z pewnością będzie korzystał z techników Makisu i

tutaj też nie chciałbym wyręczać Prezesa Woracha, bo on odpowie dokładnie na to pytanie. Jestem przekonany, że tak jak poprzednio w dużych imprezach siatkarskich strona techniczna objęta jest umową Makisu z Polskim Związkiem Siatkówki. Wolontariuszy rekrutuje Polski Związek Siatkówki także spośród łodzian i myślę, że większość będzie to młodzież łódzka”.

**Pan Tomasz Stamirowski:** „pierwsze to są dwa fakty, mnie zszokowała kwota, bo chciałbym powiedzieć, że kwota to jest około 40% wartości, którą dostają rocznie wszystkie kluby w Łodzi. Mówimy o bardzo dużej kwocie. Chciałbym także dodać, że na przeciętnym meczu w ekstraklasie widać 17 tysięcy osób i drugie, jak sobie to zestawię ze słynnym wywiadem Rosickiego, który na końcu dewalutował promocję przez Widzew, przez piłkę nożną tak mówiąc, że Miasto ma inne priorytety wymieniając oczywiście Orientarium, Włókienniczą, czym się Miasto chwali. Pamiętając naszą dyskusję jaka jest rola, czy kluby mogą się ubiegać o budżet promocji, gdzie wyraźna odpowiedź była, że nie. Kluby nie mogą się ubiegać. Powstaje podstawowe pytanie: jaka jest strategia Miasta, jeżeli chodzi o wykorzystanie budżetu promocji i czy jest to prawidłowo wykorzystywane, jak to się ma do rozwoju łódzkiego sportu? Czy promowanie siatkówki, gdzie wiadomo, że głównie mecze Polski to jest bezdyskusyjne, ale widać było na męskich, gdzie była garstka na całkiem atrakcyjnych meczach innych drużyn. Pytanie: co tutaj mamy osiągnąć, ile osób przyjedzie, jak się ma promocja do kwoty? Na pewno to wniosę na Radę Sportu, ale powstaje podstawowe pytanie jak wygląda strategia promocji, dlaczego jest dewalutowana rola klubów i czy wielki baner, że Łódź jest miastem siatkówki, jak to się ma do piłki nożnej? Jednak piłka nożna jest numer 1 w Polsce. Myślę, że potencjalnemu kibicowi nie będzie Łódź kojarzyła się z siatkówką. Pytania o przejrzystość i spójność strategii. To jest coś, czego ja nie widzę w działaniach, bo my nie promujemy przez sport. Bądźmy konsekwentni, a wydawania takich kwot, kiedy w relacji wszystko słyszymy, że nie ma na kluby i na sport. My nie mamy, aby ktoś barierki sfinansował i ustawił. Chciałbym powiedzieć jak wygląda spójność i strategia”.

**Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Joanna Skrzydlewska:** „to jest pytanie trochę nie do nas, byłoby dobrze doprosić przedstawiciela Biura Promocji, aby wnikliwie udzielić odpowiedzi na postawione pytanie przez Pana Prezesa. Trudno jest mi zgodzić się z stanowiskiem Pana Prezesa z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że jeśli miałabym tę retorykę przyjąć, o której Pan Prezes teraz powiedział to znaczy, że żadna większa impreza typu Mistrzostwa Świata, czy Mistrzostwa Europy w żadnej dyscyplinie w Łodzi nie powinny się odbywać, bo każde środki wydane na tego typu imprezę są środkami niewłaściwie wydanymi. Tak odczytuje słowa Pana Prezesa. Pamiętajmy, że obiekty sportowe powstały po to, aby gościć największe imprezy rangi europejskiej i światowej. Jeśli z jednej strony Polski Związek Piłki Nożnej

zwraca się do miasta Łódź o to, czy miasto Łódź wyraża chęć bycia gospodarzem mistrzostw w footballu, to ja rozumiem, że niepotrzebnie podpisywaliśmy ten wniosek, bo nie powinniśmy go podpisywać, bo to też będzie strata dla łódzkiego sportu. To nie jest właściwa droga i proponowałabym tą drogą dalej nie podążać, bo można trafić w bardzo ciemny zaułek, który okaże się przepaścią dla wszystkich. Kwotę, która wydatkowało miasto, czyli 3 mln zł to nie jest kwota, którą tylko wydaliśmy, ale część z tej kwoty odzyskamy. Kluby ligowe wspieramy na takim poziomie na jakim nas obecnie stać. Myślę, że porównywanie wysokości dotacji dla klubów ligowych z wydatkami miasta na mistrzostwa świata, czyli najważniejszą imprezę, jaka może się odbywać jest (zapis nieczytelny) i dla miasta i dla dyscypliny jaką jest siatkówka, bo pragnę przypomnieć, że łódzkie drużyny siatkarskie co roku zdobywają medale: srebrne, brązowe, czyli to nie są drużyny podrzędne, które nie kwalifikują się do fazy play off, gonią tyły, jak się mówi w slangu sportowym, tylko to są drużyny, które każdego roku walczą o medale i te medale zdobywają. Ja bym sobie życzyła, aby w innych dyscyplinach i grach zespołowych było podobnie. To byłaby wielka radość dla naszego Miasta i tego wszystkim bardzo życzę”.

**Pan Tomasz Stamirowski:** „ustawiamy sobie prawidłowo rzeczy, mówimy o jednym fakcie, tak?. Kluby sportowe nie mogą ubiegać się o budżet promocji. To było poruszane na Radzie Sportu. Zostaliśmy wykluczeni, z różnych przyczyn nie możemy się ubiegać. Czy łódzkie kluby tworzą wartość dla promocji, jest konsekwencja, że Miasto uznaje promocję tak czy nie i o tym rozmawiamy. To jest podstawowy element, gdzie jak idą pieniądze gdzieś na zewnątrz, jak pieniądze nie są wydawane w promocji przez sport. Uważam, że kluby łódzkie tworzą promocję, Widzew tworzy i to jest podstawowa płaszczyzna do dyskusji wzajemnej dobrze, abyśmy sobie to pokryli. W Łodzi powinny odbywać się imprezy, jeśli ograniczone są zasoby finansowe, to rozmawiamy o efektywności przeznaczania, pewnych wyborach, które należy dokonywać i o tym rozmawiamy, a nie o tym, że jest przeciwstawność. Komisje Sportu czy Rada Sportu powinniśmy mieć jak najwięcej środków i w naszym wspólnym interesie żeby był budżet promocyjny i była podkreślona rola sportu promocji, bo za tym jestem. To nie jest tak, że dewaluuje, że sport nie przynosi promocji Miasta. Chodzi mi tylko o jakąś zasadę możliwości korzystania z tych środków, ubiegania się i efektywności rozliczenia. Powinna być spójne podejście do promocji”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „wielokrotnie wyjaśniałem to na Radzie Sportu: do 2012 roku wspieraliśmy Kluby poprzez zakup usług promocyjnych i Najwyższa Izba Kontroli podważyła tę formę wspierania klubów i dlatego od niej odeszliśmy. Czymś innym jest to, co Pani Prezydent Skrzydlewska przed chwilą wyjaśniła: promowanie

Miasta poprzez wielkie imprezy sportowe, rangi światowej. Pan Prezes Stamirowski mówiąc o klubach ma na myśli tylko kluby ligowe, natomiast my wspieramy 50 innych klubów, które mają zespoły niższe niż Ekstraklasa, i dlatego jeśli mówimy o wspieraniu klubów sportowych należy brać pod uwagę wszystkie kluby sportowe, a wtedy to wspieranie jest znacznie większe niż Panu Prezesowi się wydaje”.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Bartosz Domaszewicz:** „krótkie mam pytanie, rozmawiamy o pieniądzach i to bardzo dobrze, ale myślę, że jak o tych pieniądzach rozmawiamy to warto być w tej dyskusji konsekwentnym. Na poprzedniej Komisji Sportu rozmawialiśmy o pieniądzach co prawda nie o tych co Miasto miałoby przekazywać do klubów, ale o tych, które na samym końcu to kluby tracą ze względu na lawinowo rosnące ceny prądu, gazu, ogrzewania i wtedy prosiliśmy o przygotowanie przez Radę Sportu stanowiska, które by wspierało Miasto w zabiegach o taką tarczę antypodwyżkową w tym zakresie, która pozwoliłaby wspierać łódzkie kluby, czy coś z Rady Sportu wpłynęło?”.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara:** „ja nic takiego nie otrzymałam, ale to może Pan Prezes by się ustosunkował”.

**Pan Tomasz Stamirowski:** „nie wchodzę w przepychanki, rozmawiamy o wsparciu, a tu jest przepychanka, ja jestem poza tym i proszę nas nie mieszać w przepychanki z PiS. Rozmawiamy na szczeblu jakby naszym samorządowym. Przewodniczący Rady Sportu organizuje, jak będzie zorganizowane to będziemy rozmawiać, ale nie mieszajmy dwóch rzeczy kto jest winien za wzrost prądu, bo to jest bezsensowne. W interesie ludzi sportu jest szukanie z każdego możliwego źródła środków, aby mieć dofinansowanie na dzieciaki, aby one mogły ćwiczyć”.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Bartosz Domaszewicz:** „jest Pan pierwszą osobą, która wymieniła jakąkolwiek partię polityczną i mówi o szukaniu winnego, ja tylko zapytałem czy jest ta konsekwencja w działaniu, o której rozmawialiśmy i czy Rada Sportu wystąpiła, rozumiem, że jeszcze nie wystąpiła. Pewnie takie wystąpienie będzie bardzo ważne, bo wszystkie środki, które by trafiły w ramach takiej tarczy antypodwyżkowej, jeśli chodzi o prąd zapewne byłoby ważne dla wszystkich klubów, które działają w mieście, także nie wiem do kogo te uwagi o partiach politycznych, ale Pan jako jedyny je wymienił”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „ja podtrzymuje ten wniosek, bo ja zgłaszałem na poprzedniej Komisji a propos wsparcia działań Miasta w poszukiwaniu dodatkowych środków, ponieważ należy pamiętać o tym, że jednak kluby uzależnione są w dużej mierze od tego co się dzieje chociażby na orlikach, gdzie te akademie dzieciaków biegają, grają, a za użytkowanie orlika nikt nie płaci i chyba za prąd, który tam jest podłączony też żaden klub i

żadna akademia nie płaci, kiedy wieczorem włączamy. Dlatego tym bardziej jest to zasadne, abyśmy my jako Miasto, które szuka rozwiązań, szuka środków po to, aby funkcjonować dostali jak najwięcej wsparcia ze strony wszystkich instytucji łódzkich. Ja jestem daleki od polityki, my szukamy takich środków poprzez tworzenie funduszy celowych, które pozwolą nam jakby zmniejszyć obciążenie Miasta i nie szukać oszczędności tam gdzie nie chcielibyśmy tych oszczędności szukać dlatego stąd była nasza prośba o to do Rady Sportu, które w tych sprawach sportowych chętnie się wypowiada, kieruje do nas różne stanowiska o to, aby również zajęła się tą kwestią”.

**Pan Tomasz Stamirowski:** „będziemy szukać wsparcia”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „chyba Rada Sportu powinna napisać taki apel bezpośrednio do Urzędu Miasta. Czy my jako Komisja Sportu możemy wystąpić z takim apelem do Makisu żeby została udostępniona nam ta umowa na organizację mistrzostw świata w piłce siatkowej kobiet”.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara:** „Pan Radny deklarował wcześniej, że sam wystąpi z prośbą o tę umowę. Jeśli Pan Radny otrzyma odpowiedź, która będzie niesatysfakcjonująca, to po mistrzostwach poprosimy Makisa, aby przedstawił nam jak wyglądała organizacja imprezy od ich strony”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „bardziej by mi zależało, abyśmy mogli się posiłkować tutaj powagą Komisji Sportu i jako Komisja Sportu wystąpić o taką umowę”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „ja myślę, że Radny ma tyle prolongaty, które może wykorzystać chociażby ku temu, żeby poprosić o udostępnienie do wglądu tego typu umowy. Jest poza wszelakimi tajemnicami handlowymi, które obowiązują tę umowę. Nie wyobrażam sobie, aby tego typu umowy były dostarczane na Komisje. Lepiej będzie jak Pan Radny wydrukuje sobie ustawę o samorządzie gminnym tam jest zapisane co radny może i co musi mu udostępnić Prezes Spółki Miejskiej, pójdzie i sobie przejrzy tę umowę dokładnie. Firma Makis funkcjonuje na rynku gospodarczym i pewnie są zastrzeżenia co do poufności niektórych zapisów, ale żeby je upubliczniać, natomiast radny ma taki dostęp, aby się zapoznał z tą umową. Proponuję iść w tym kierunku”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „a czy Pan Radny Makowski starał się kiedyś cokolwiek wyciągnąć z Makisu jakąś umowę, czy nie?”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „ze wszystkich instytucji, jeśli chodzi o Makisa nie miałem jeszcze do czynienia. Do tej pory nikt mi nie odmówił wglądu w dokumenty, którymi byłem zainteresowany. Pokazuję ustawę oraz opinię radcy prawnego, że radny ma prawo wgląd do dokumentu, który jest w spółce miejskiej”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „to nie rozumiem jaki jest problem, abyśmy dostali to na Komisję Sportu”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „niektóre umowy objęte są klauzulą tajemnicy handlowej, Pan Radny może ją sobie przejrzeć, jeżeli Pan Radny coś udostępni co jest objęte klauzulą tajemnicy handlowej, bo być może taka klauzula jest, tego nie wiem, to Pan Radny będzie za to odpowiadał później”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „czyli Pana to nie interesuje”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „dlaczego, ja poczekam, aż odbędzie się cała impreza z Mistrzostwami Kobiet w Siatkówce i wtedy poproszę Prezesa Woracha o udostępnienie radnemu i przejrzę dokument”.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara:** „po mistrzostwach będzie o wiele więcej pytań czy do samej organizacji, czy do wydarzenia, więc wydaje mi się bardziej zasadne, jeśli Pan Radny wystąpi o taką umowę - i wtedy jeśli będzie jakiś problem rzeczywiście z zapoznaniem się, to będzie można zadać pytania na kolejnej komisji”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „ile biletów planujemy rozdać bezpłatnych w ramach Karty Łodzianina”.

**Pani Joanna Skrzydlewska Wiceprezydent Miasta Łodzi:** „Panie Radny na to pytanie odpowiedział już Dyrektor Kondraciuk, że to wynika z załącznika do umowy, że na każdy mecz Polski Związek Piłki Siatkowej przekazuje 450 biletów nieodpłatnie na każdy mecz, który się odbędzie na dużej czy małej hali plus 50 biletów vipowskich na każdy mecz. Należy policzyć ilość spotkań, które się odbędą w Łodzi razy 450 biletów na każdy z nich”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „rozdawanie wejściówek nigdy niczym dobrym się nie kończyło, co widzimy teraz na niektórych obiektach”.

**Pani Joanna Skrzydlewska Wiceprezydent Miasta Łodzi:** „to są bilety, które w większości trafią do łódzkich szkół, a także do łódzkich klubów sportowych, bo zależy nam na tym, aby młodzi adepci, którzy trenują siatkówkę w łódzkich klubach, stowarzyszeniach mieli możliwość obejrzenia na żywo najlepszych siatkarzy na świecie. Głęboko wierzę, że to jest dobra formuła, aby dzieci i młodzież zachęcić do tego, aby przyszli na widowisko tej rangi i dla wielu z nich jest to jedyna szansa, aby móc uczestniczyć w takim widowisku. Ta dystrybucja tych biletów jest przejrzysta i cel jeden, który chcemy osiągnąć. Chcemy przede wszystkim, aby jak najwięcej młodzieży zasiadło na trybunach i te bilety w ten sposób będą dystrybuowane”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „nie zgadzam się z Panem, że to nie przynosi dobrych efektów, bo takie akcje prowadziliśmy na innych imprezach siatkarskich i

zawsze zorganizowane grupy szkolne zapępniały w znacznym stopniu trybuny. Podobnie było na mitingach lekkoatletycznych, kiedy te akcje promocyjne w szkołach przynosiły dobre efekty, a nie tak jak Pan mówi, że nie przynosiły”.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara:** „podpisuję się pod słowami Dyrektora i Pani Prezydent, bo sama pamiętam jak kilkanaście lat temu pierwszy raz właśnie byłam na takim wielkim wydarzeniu o międzynarodowej randze właśnie dzięki tego typu biletom i pamiętam, że zrobiło to na mnie ogromne wrażenie, i na nas wszystkich. W taki sposób rodzi się miłość do sportu, umacnia się pasja.”.

**Pan Bartosz Domaszewicz Wiceprzewodniczący Rady:** „czy my za te 450 biletów ponosimy jako samorząd dodatkowa opłatę, czy to jest jakaś niezwykła formuła zawarta pomiędzy naszym samorządem, a związkiem, czy tylko w Łodzi takie bilety trafiają i są później dystrybuowane do placówek oświatowych, czy klubach sportowych?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „we wszystkich takich umowach Polskiego Związku Siatkówki z samorządami są takie zapisy i są przekazywane nieodpłatnie przez Polski Związek”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „oprócz tych 3 mln zł”.

**Pani Joanna Skrzydlewska Wiceprezydent Miasta Łodzi:** „moglibyśmy zrezygnować z tych biletów na rzecz innych działań i ta pozycja nie byłaby tą jedną z pozycji, która jest w załączniku i na przykład wydrukować ileś tysięcy plakatów i rozwiesić na mieście zamiast skorzystać z oferty otrzymania nieodpłatnie 450 biletów w celu dystrybucji ich wśród łódzkiej młodzieży. Jestem zwolennikiem dystrybucji biletów, a nie papierowych plakatów. Zdania mogą być różne. To jest dobra formuła, by łódzkie dzieci i młodzież mogła skorzystać z takiej inicjatywy i pojawić się na trybunach Atlas Areny”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „to weszło na dzieci i młodzież, a to nie było moim celem. Mocno się zdziwię, jeśli my wkrótce wszyscy dostaniemy zaproszenia z Karty Łodzianina na mecze, na vouchery na mecze i z 450 zrobi się 1500 biletów, byleby tylko te halę zapępnić. Co innego jest rozdawać te bilety dzieciom, niż na siłę zrobić sztuczną frekwencję”.

**Pani Joanna Skrzydlewska Wiceprezydent Miasta Łodzi:** „to jest rola organizatora, a nie miasta Łódź, o tym mówił Dyrektor. To organizator odpowiada za to, żeby dystrybuować jak najlepiej bilety. Bilety są dostępne poprzez platformę e-bilet pl. Są od kwoty 19 zł, ceny są dość atrakcyjne, dla dzieci do 5 roku życia są bezpłatne. Każdy z nas ma świadomość bez względu na rodzaj dyscypliny, przypomnę, że też się odbywały w Łodzi mecze piłkarek i one też nie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Czy to jest powód, aby żadne imprezy w Łodzi się nie odbywały rangi mistrzowskiej, no nie”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „powinniśmy sklasyfikować sporty, które nie przyciągną publiczności, przyciągną, albo są bardzo atrakcyjne dla publiczności. Z całym szacunkiem dla piłkarek nie wiem jaka była frekwencja i nawet nie wiem, kiedy te mecze się odbywały, bo mało kogo to interesowało. Możemy zaklinać rzeczywistość, ale mówmy szczerze otwartym tekstem nikogo to prawie nie interesowało, może poza rodzinami i osobami zaangażowanymi. Podobnie będzie tutaj jeśli nie zagrają Polki, życzę, aby te Polki dotarły do Atlas Areny i ta frekwencja się jakoś napełni”.

**Pani Joanna Skrzydlewska Wiceprezydent Miasta Łodzi:** „ja bym chciała, aby w Polsce były organizowane mistrzostwa świata w piłce nożnej, ale wydaje mi się na małym poziomie prawdopodobieństwa. Tak jest, że piłka nożna jest na pewno najpopularniejszym sportem zespołowym w Polsce tylko niestety wynik sportowy nie do końca daje nam szansę na organizację takiej imprezy rangi mistrzostw świata. Mamy taką możliwość w siatkówce, więc ją realizujemy. To nie jest jedyny nasz plan- też mieliśmy możliwość organizacji mistrzostw świata w piłce ręcznej, nie skorzystaliśmy z tej propozycji. Kalkulujemy to i to nie jest tak, że każda propozycja, która do nas wpływa, tylko dlatego, że jest impreza rangi mistrzostw w Europie czy Mistrzostw Świata od razu budzi nasze ogromne zainteresowanie i od razu chcemy ją organizować. Przekładamy na nasze łódzkie podwórko. Zgodzimy się, tak jak wcześniej mówiłam, że mamy dwie drużyny siatkówki żeńskiej, ubolewam, że nie mamy w siatkówce męskiej i dlatego byliśmy chętni, by stać się jednym z miast gospodarzy tej imprezy. Trzymam kciuki, aby z Gdańska Polki przyjechały do Łodzi, a z Łodzi pojechały dalej. Tak to wygląda, zawsze będziemy ważyć nasze możliwości finansowe z tym na jakim poziomie dana dyscyplina jest popularna, ale też nie możemy zapominać o naszych łódzkich drużynach, które w danej dyscyplinie występują”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „to, że na meczach bez udziału Polek nie będą pełne hale to nie jest nic odkrywczego, bo tak jest na całym świecie. Nie będziemy nic na siłę zapelniać, bo nie jesteśmy w stanie tego zrobić, tak jak nikt nie jest w stanie tego zrobić. Słowenia miała znakomita promocję i puste hale i co z tego wynika. Najważniejsze jest to, że u nas per saldo ogólna frekwencja biorąc pod uwagę mecze z udziałem naszej reprezentacji, a także inne mecze będzie z pewnością bardzo wysoka, bo tak jak było w 2009 roku, kiedy te Mistrzostwa Europy główną areną jaka była Łódź obejrzało 400 tysięcy widzów”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „czy mamy jakieś założenia jak Polki wejdą i będą grały w Łodzi i jak Polki nie będą grały w Łodzi jaka frekwencja będzie nas satysfakcjonowała jaka



frekwencja wypełni ekwiwalent medialny za te 3 mln zł, które założyliśmy. Co nas będzie satysfakcjonowało?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „muszę zapytać Prezesa Polskiego Związku Siatkówki, który odpowiada za dystrybucję biletów, za frekwencję i wzajemne sprawy. My zakupujemy usługę promocyjną. Interesuje nas, aby promocja imprezy była jak najlepsza i z tego się Polski Związek Piłki Siatkowej musi z nami rozliczyć poprzez przekazanie sprawozdania ze wszystkimi możliwymi załącznikami. My to sprawozdanie będziemy analizować i albo je przyjmiemy, albo odrzucimy. Założenie jaka będzie frekwencja, ile będzie biletów sprzedanych i za ile, to są pytania do Prezesa Polskiego Związku Siatkówki”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „gdyby było 10 mln to co nam zaproponujecie, to, to, to. Ktoś chyba uwzględniał tą frekwencję, bo gdyby Polski Związek Piłki Siatkowej wiedział, że nie będzie nikogo to też byśmy to brali?”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „nie wiem do czego Pan Radny zmierza czy do tego, że jak będą Polki to mamy dać 3 mln, a jak nie będzie Polek to mamy dać mniej za promocję?. Nie rozumiem o co chodzi”.

**Pan Bartosz Domaszewicz Wiceprzewodniczący Rady:** „jeśli chodzi o ekwiwalent reklamowy, czyli szerokość dotarcia komunikatu o tym, że takie wydarzenie się odbywa w Łodzi, to ta szerokość tego komunikatu jest niezależna z frekwencją na trybunach. Świadczenia związane z promocją samego wydarzenia, czyli reklamy telewizyjne, reklamy prasowe, reklamy radiowe, różnego rodzaju eventy, które wspomagają promocję tych mistrzostw one są niezależne od tego czy będą osoby na trybunach. Ja uważam, że jeśli na którymś z tych meczów będzie jak Pan Radny Markwant wieścił złowrogo 1000 czy 1500 tysięcy niesprzedanych biletów i organizator tych meczów zgłosi się do Miasta i powie słuchajcie 1000 biletów nam się nie udało sprzedać, jeśli możecie nas wspomóc w dystrybucji to pomóżcie i uważam, że jeśli wtedy Miasto będzie miało możliwość za darmo zachęcić łodzian, którzy dzięki Karcie Łodzianina płacą tutaj podatki, będą mieli taki bonus jak możliwość pójścia na mecz, to ja w tym naprawdę nie widzę nic złego, bo Miasto na to nie wyda ani jednej złotówki, więcej będzie zwiększała atrakcyjność swojego produktu jaką jest Karta Łodzianina. Wszyscy na tym korzystają. Nie zawsze coś odbywa się kosztem czegoś”.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara:** „jeśli chodzi o te bilety, które będą przekazane dla uczniów to myślę, że będzie to z korzyścią dużą jeśli część tych biletów udałoby się wygospodarować dla dzieci z domów dziecka, ewentualnie w rodzinach

zastępczych. Dobrze, jakby była możliwość przedyskutowania i rozważenia takiego wariantu”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „tak zawsze robimy, jesteśmy w kontakcie i z MOPS – em i z Wdziałem Edukacji, tak będziemy oczywiście robić”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „Miasto płaci 3 mln zł na imprezę, w której nikt nie chce uczestniczyć, inaczej, której nikt nie chce oglądać moglibyśmy grać mecze w Hali na Małachowskiego”.

**Pan Bartosz Domaszewicz Wiceprzewodniczący Rady:** „Pan ma takie badania, że nikt nie chce oglądać w Polsce siatkówki żeńskiej. Jak Pan Radny udowodni swoją tezę, że nikt nie przyjdzie na te mecze to skrzynka szampana”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „nie piję, dziękuję nie skorzystam”.

**Pan Marek Kondraciuk dyrektor Wydziału Sportu:** „życie dowodzi, że jest odwrotnie Panie Radny. Tak jak było na mistrzostwach w 2009 roku, tak jak w roku 2019 to otrzymaliśmy tylko same pochwały i gratulacje ze strony Europejskich władz Siatkówki, które były w szoku, że tak dużo ludzi ogląda siatkówkę żeńską w Polsce. Przypomnę trener reprezentacji Niemiec w tej chwili najślynniejszy trener i najlepszy trener świata powiedział, że wszystkie imprezy siatkarskie powinny być organizowane w Łodzi i władze światowe nie powinny sobie zawracać głowy wyborami organizatorów, bo w Łodzi najlepiej te mistrzostwa wypadają”.

**Radny p. Rafał Markwant:** „ok, niech ta hala będzie pełna, niech Polki zagrają”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „ja słucham, ja nie rozumiem co Pan Radny Rafał Markwant przy całym moim szacunku do jego osoby do czego zmierza. Nie jesteśmy w stanie całego sukcesu, który osiągniemy z zapłaty za promocję przebić, bo do tego dochodzą hotele, restauracje, dochodzą inne wydarzenia, które dzieją się w naszym mieście i pośrednio mieszkańcy Łodzi na tym evencie zarabiają, a jeśli okaże się, że pojawią się wolne bilety to nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozdać je do szkół. Są takie dyscypliny sportu, które zbierają nie wiadomo ilu kibiców, ale chociażby odnieśmy się do mistrzostw świata, które odbywały się w naszym mieście w piłce nożnej 20, gdzie w Polsce w tych 52 spotkaniach, w Polsce udział wzięło ponad 380 tys. kibiców, co jeśli porównamy sobie do wyników z innych mistrzostw Świata tego rocznika i tak daje najślabszą frekwencję, czyli najmniejszą liczbę kibiców, która przyszła. Podchodźmy do tego z dużą rezerwą, cieszymy się, że mamy duże wydarzenia w Mieście to na pewno służy promocji. Taka opinia ze Związku Siatkówki, że oceniają Łódź, jako najlepsze miejsce do organizowania tego typu imprez to pokazuje i Makis i Miasto robi wszystko co może, aby te opinię podtrzymywać jak najdłużej”.

**Pan Tomasz Stamirowski:** „ta dyskusja zeszła na boki, ale podstawą jest efektywność i kryteria działań promocyjnych, gdzie w sporcie obecność widzów jest pewnym wymiernym, drugie transmisję ile osób ogląda, to są wymierne. Resztę możemy rozwiesić plakaty, wymalować mural - chętnie się tego podejmiemy. To jest rozmowa o kryteriach tak, aby można było ocenić, czy wydarzenie robić jedno, czy drugie. To nie jest żadne kryterium, aby kluby nie mogły ubiegać się o budżet promocji, to najbardziej boli. To była rozmowa z perspektywy wszystkich klubów. Po ostatniej dewaluacji promocji przez kluby łódzkie ze strony miasta, co nas bardzo zabolalo. Źle odebrałem całościowo, bo ja jestem dumny co mamy, bo łódzki sport ma powody. Czy możemy się ubiegać o promocję i jakie są kryteria, byśmy mogli obiektywnie powiedzieć czy możemy te cele osiągnąć w jakiś inny sposób, aby te pieniądze zostawały także i u nas”.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara:** „sam fakt, że impreza o randze międzynarodowej odbędzie się w Łodzi pokazuje, że Miasto promuje się nie tylko poprzez Orientarium i rewitalizację, ale także sport jest ważny. Cieszę się, że nasze łódzkie kluby są powodem do dumy i mam nadzieję, że spotkamy się na mistrzostwach świata w siatkówce. Dziękuję za przedstawienie jak wygląda temat mistrzostw”.

#### **Ad pkt 6 – Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara** podziękowała za udział w obradach i zamknęła posiedzenie Komisji.

**Protokół sporządziła**

**Aneta Rabenda**

**Przewodnicząca Komisji**

**Marta Przywara**